

Sygn. akt II Kp 237/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 lipca 2014 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Marta Błaszkiwicz

Protokolant: Katarzyna Czaplicka

po rozpoznaniu w sprawie o czyny z art. 271 § 1 k.k.

na skutek zażalenia D. C.

na postanowienie z dnia 16 maja 2014 roku zatwierdzone przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie w dniu 20 maja 2014 roku, sygn. akt 1 Ds. 611/14 w przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., art. 465 § 2 k.p.k. w zw. z art. 329 § 1 k.p.k.

### **postanowił:**

nie uwzględnić zażalenia D. C. i utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 16 maja 2014 roku, zatwierdzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie w dniu 20 maja 2014 roku, w sprawie o sygn. akt 1 Ds. 611/14, odmówiono wszczęcia dochodzenia w sprawie o to, że:

1. w dniu 13 marca 2014 roku w B. sprawca poświadczył nieprawdę w protokole opisu i oszacowania nieruchomości co do czasu wykonywanych czynności, tj. o czyn z art. 271 § 1 k.k. wobec braku w czynnie znamion czynu zabronionego;
2. w dniu 13 marca 2014 roku w D. sprawca poświadczył nieprawdę w protokole zajęcia ruchomości co do czasu wykonywanych czynności oraz oświadczenia dłużnika, tj. o czyn z art. 271 § 1 k.k. wobec braku w czynnie znamion czynu zabronionego.

Na powyższe postanowienie w ustawowym terminie zażalenie wniósł D. C. zaskarżając je w całości i zarzucając naruszenie przepisu art. 271 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię poprzez uznanie, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. W uzasadnieniu zażalenia wskazał, iż J. K. (1) poświadczył nieprawdę w dokumentach urzędowych, co jednoznacznie potwierdzają załączone do sprawy dokumenty. W ocenie skarżącego okoliczności powyższe uprawdopodobniają wypełnienie znamion czynu zabronionego, a w konsekwencji czynią wszczęcie postępowania przygotowawczego koniecznym i zasadnym.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie, przekazując powyższe zażalenie do rozpoznania tut. Sądowi, wniósł o jego nieuwzględnienie i o utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia.

Zdaniem Sądu zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie. Analiza akt sprawy wskazuje jednoznacznie, że decyzję procesową podjętą przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie o odmowie wszczęcia dochodzenia w sprawie o czyny z art. 271 § 1 k.k. należy uznać za trafną.

Zgodnie z treścią przepisu art. 271 § 1 k.k. funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu, która poświadcza w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, a w wypadku mniejszej wagi (art. 271 § 2 k.k.) sprawca podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności. Przepis ten jest w tym zakresie, tj. przestępstwo tzw.

falszu intelektualnego, ma charakter umyślny. Sprawca musi przy tym obejmować swoją świadomością zarówno tą okoliczność, że poświadczona nieprawda (forma zamiaru bezpośredniego), jak też to, że poświadczenie to dotyczy okoliczności mających znaczenie prawne, przy czym w odniesieniu do tej ostatniej przesłanki wystarczy godzenie się z taką możliwością. Ponadto przestępstwo z art. 271 § 1 k.k. polega na poświadczeniu nieprawdy, co do okoliczności mającej znaczenie prawne w autentycznym dokumencie wystawionym przez osobę składającą takie poświadczenie, poprzez potwierdzenie okoliczności, które w ogóle nie miały miejsca lub też ich przeinaczenie albo zatajenie. Istotne jest jednak, aby były to okoliczności, które wywołują lub mogą wywołać skutki z punktu widzenia obowiązujących w czasie poświadczenia przepisów jakiegokolwiek dziedziny prawa. (vide m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 roku, sygn. akt WA 24/04, OSNwSK 2004/1/2206, Lex nr 163239; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 kwietnia 2013 roku, sygn. akt II AKa 31/13, Lex nr 1316198). Z wystawieniem dokumentu w rozumieniu art. 271 § 1 k.k. mamy do czynienia wówczas, gdy osoby go sporządzające, nawet jeśli nie są funkcjonariuszami publicznymi, to realizują w ten sposób wynikające z przepisów uprawnienie do sporządzenia dokumentów, które odnoszą skutki także w sferze publicznej. Uprawnienie innej osoby, o jakiej mowa w art. 271 § 1 k.k., do wystawiania dokumentów, jest uzupełnieniem kompetencji funkcjonariusza publicznego i nie jest równoznaczne z ogólną możliwością uczestniczenia w czynnościach prawnych i sporządzania tam różnych oświadczeń. Chodzi tu zatem o taki podmiot, który na mocy ściśle określonej, szczególnej delegacji wynikającej z przepisów prawa, wystawia na rzecz innej osoby dokument odnośnie okoliczności mających znaczenie prawne. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2013 roku, sygn. akt V KK 433/12, Lex nr 1300043; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2013 roku, sygn. akt II KK 97/13, LEX nr 1299165, Prok. i Pr.-wkl. 2013/7-8/5). Pojęcie wskazanego "uprawnienia do wystawienia dokumentu" jest zawężone, zaś jego podstawą może być norma prawna o charakterze generalnym, orzeczenie sądu lub inna decyzja organu władzy państwowej.

Przenosząc powyższe na kanwę niniejszej sprawy wskazać należy, że oczywistym jest, iż odmowa wszczęcia dochodzenia w przedmiotowej sprawie, argumentowana tym, że zachowania, o których zawiadamiał D. C., nie wypełniają znamion czynu zabronionego, jest jak najbardziej zasadna. Podnoszony przez skarżącego w zażaleniu zarzut jakoby odmawiając wszczęcia dochodzenia organ postępowania przygotowawczego dokonał błędnej interpretacji przepisu art. 271 § 1 k.k. nie zasługuje na uwzględnienie i nie może – wbrew stanowisku skarżącego – skutkować uchynieniem zaskarżonego postanowienia.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż według zawiadomienia złożonego przez D. C. sprawcą występku z art. 271 § 1 k.k., polegających na poświadczeniu nieprawdy w protokole opisu i oszacowania nieruchomości z dnia 13 marca 2014 roku co do czasu wykonywanych czynności oraz poświadczeniu nieprawdy w protokole zajęcia nieruchomości z dnia 13 marca 2014 roku co do czasu wykonywanych czynności oraz oświadczenia dłużnika ma być J. K. (1). Osoba ta jest pracownikiem Kancelarii (...)z siedzibą w W., z kolei Kancelaria powyższa jest pełnomocnikiem reprezentującym K.(...)w W.. Związek ten zaś jest wierzycielem m. in. skarżącego D. C.. W związku z przedmiotową wierzytelnością prowadzone jest przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Dzierżoniowie W. S. postępowanie egzekucyjne w sprawie o sygnaturze akt Km 896/03, w ramach którego to postępowania powstać miały kwestionowane przez skarżącego dokumenty w postaci protokołu opisu i oszacowania nieruchomości i protokołu zajęcia nieruchomości. Nie budzi przy tym żadnych wątpliwości to, że dokumenty takie powstawać mogą tylko w postępowaniu egzekucyjnym, które to postępowanie prowadzone jest wyłącznie przez uprawnionych do tego funkcjonariuszy publicznych lub ewentualnie osoby występujące w ich imieniu. Podmiotami uprawnionymi do wystawiania tego typu dokumentów są zatem wyłącznie wskazane wyżej osoby. Oczywistym zatem jest, że wierzyciel przymusowo egzekwujący od dłużnika swoją wierzytelność w toku postępowania egzekucyjnego (czy też pełnomocnik takiego wierzyciela, a więc w niniejszej sprawie J. K. (1)z Kancelarii (...)z siedzibą w W.) nie jest ani funkcjonariuszem publicznym, ani też „inną osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu” w rozumieniu przepisu art. 271 § 1 k.k. Osoba, którą zawiadamiający D. C. wskazuje jako tę, która dopuścić się miała popełnienia dwóch występku z art. 271 § 1 k.k., jakkolwiek faktycznie w imieniu wierzyciela podpisała dwa przedmiotowe protokoły, niemniej jednak nie posiada ona cech, które kwalifikowałyby ją jako sprawcę wskazanych czynów przestępczych, albowiem z całą pewnością nie posiada ona kompetencji do „wystawiania” dokumentów w postaci protokołu opisu i oszacowania nieruchomości i protokołu zajęcia nieruchomości.

Niezależnie od tego stwierdzić trzeba, że także z innych względów za zasadną uznać należało decyzję o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego w niniejszej sprawie. Odnosząc się w pierwszej kolejności do protokołu zajęcia ruchomości z dnia 13 marca 2014 roku (dot. zajęcia samochodu osobowego) to z jego zapisów wprost wynika, że w tej czynności zajęcia brali udział wyłącznie J. K. (2) (jako reprezentant wierzyciela, a zarazem osoba ustanowiona dozorcą zajętego składnika majątkowego), dokonujący czynności Komornik sądowy W. S. oraz świadek. W części protokołu zawierającej podpisy obecnych, w rubryce „dłużnik” wprost wskazano natomiast, iż w trakcie tejże czynności był on „nieobecny”. Niemożliwym jest zatem aby którakolwiek z w/w osób uczestniczących w czynności zajęcia potwierdzać miała to, że dłużnik składał w tym czasie jakiegokolwiek oświadczenia, skoro oczywistym jest, że czynność dokonana została bez jego udziału. Wprawdzie w druku protokołu zajęcia ruchomości, w rubryce „dłużnik wymienia jako właściciela rzeczy wyszczególnionych pod nr porządkowym protokołu” rzeczywiście wpisano (...), niemniej jednak niewiadomym jest kto faktycznie informacji takiej udzielił, pewne natomiast jest, że nie mógł jej udzielić sam dłużnik D. C. skoro zwyczajnie był on wówczas nieobecny, a co jest oczywiste w świetle treści protokołu. „Poświadczenie nieprawdy” w rozumieniu przepisu art. 271 § 1 k.k. nastąpić ma po to, aby potwierdzić okoliczności, które w ogóle nie miały miejsca lub też okoliczności takie przeinaczyć albo zataić. W analizowanym przypadku nie mogło dojść ani do potwierdzenia okoliczności, które w ogóle nie miały miejsca, ani do przeinaczenia okoliczności skoro z całego protokołu wynika, że dłużnik nie brał udziału w czynności zajęcia, a w konsekwencji nie mógł również składać żadnych oświadczeń podczas przeprowadzania tej czynności. Z kolei kwestia tego czy pojazd, będący przedmiotem omawianej czynności egzekucyjnej, zasadnie został wówczas zajęty, czy też – jak podnosi w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa D. C. – jego właścicielem jest P. B., co do którego wierzyciel nie posiada żadnej wiarygodności, której mógłby od niego przymusowo dochodzić, a tym samym brak było podstaw do jego zajęcia, pozostaje poza zakresem niniejszego postępowania, a podnoszona winna być w odpowiedniej formie procesowej (np. w ramach skargi na czynności komornika, bądź żądania zwolnienia zajętego przedmiotu spod egzekucji) w toku postępowania egzekucyjnego.

Odnosząc się z kolei do wskazywanej przez skarżącego w obu kwestionowanych przez niego protokołach niezgodności w zakresie czasu dokonywanych w toku tego postępowania egzekucyjnego czynności zajęcia ruchomości i czynności opisu i oszacowania nieruchomości wskazać trzeba, że jakkolwiek faktycznie niemożliwe jest aby zarówno J. K. (1), jak i Komornik sądowy W. S. w tym samym czasie (lub bardzo zbliżonym, zachodzącym na siebie odstępem czasowym) byli jednocześnie uczestnikami obu tych czynności, z których jedna dokonywana była w D., druga zaś w B., to jednak także i te okoliczności nie mogły świadczyć o zasadności zażalenia. Po pierwsze bowiem ponownie zaznaczyć trzeba, że to nie J. K. (1) był osobą, która uprawniona była do wystawienia obu tych dokumentów (w tym do wskazywania godzin, w których czynności stwierdzone tymi dokumentami były faktycznie przeprowadzane), po wtóre zaś nie sposób wykluczyć – na co wskazywał J. K. (3) podczas rozpytania jakie miało miejsce w ramach czynności sprawdzających podjętych na skutek zawiadomienia D. C. – że nieścisłości w tym zakresie powstać mogły w wyniku omyłki pisarskiej. Brak jest jakichkolwiek dowodów wskazujących na to, że podanie w protokołach właśnie takich godzin było działaniem umyślnym. Przede wszystkim jednak podkreślenia wymaga, że poświadczenie nieprawdy penalizowane przepisem art. 271 § 1 k.k. ma być poświadczeniem „co do okoliczności mającej znaczenie prawne”. O ile natomiast sam – niekwestionowany zresztą przez skarżącego – fakt dokonania czynności zajęcia samochodu osobowego oraz fakt dokonania czynności opisu i oszacowania nieruchomości bez cienia wątpliwości ma znaczenie prawne i o ile znaczenie takie może mieć również data dokonania takich czynności, to nie sposób już jednak twierdzić, że znaczenie takie ma również godzina dokonania omawianych czynności.

Analiza powyższych okoliczności prowadzi do wniosku, że istotnie, wbrew stanowisku skarżącego, brak było podstaw do przyjęcia, że J. K. (1) dopuścił się zachowań, które stanowiłyby realizację znamion czynu z art. 271 § 1 k.k. We wniesionym zażaleniu D. C. nie powołał żadnych argumentów, które pozwoliłyby na wysnucie odmiennego wniosku. W tym stanie rzeczy decyzję Prokuratora uznać należało za trafną i uzasadnioną. W konsekwencji powyższego wniesione przez D. C. zażalenie ocenić trzeba było jako niezasadne, co obligowało Sąd do orzeczenia jak w sentencji postanowienia.

Na oryginale właściwe podpisy

Za zgodność